№ 198. Poniedziałek 31. Sierpnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Lwów, 29. sierpnia. Dnia dzisiejszego wydana i rozesłana zostanie z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, część III. przekładów z Dziennika ustaw państwa z roku 1863 dla Królestwa Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Ta część zawiera:

Nr. 18. Ustawa z dn. 27. grudnia 1862, względem zawarcia umowy z austryackim bankiem narodowym.

Nr. 19. Konwencya między Austryą a Bawaryą z dnia 13. lutego 1863, względem legalizacyi dokumentów, przez władze publiczne wystawionych lub uwierzytelnionych.

Nr. 20. Rozporządzenie wszystkich władz centralnych (z wyjątkiem ministerstwa wojny i wydziału ministerstwa marynarki dla wojennej marynarki) z dnia 16. lutego 1863, względem traktowania należytości sług rządowych, i z nimi na równi stojących funkcyonaryuszów, w wypadkach suspenzyi.

Nr. 21. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dn. 20. lutego 1863, względem upoważnienia c. k. głównych urzędów celnych do pobierania cła wychodowego od wełny, collodium zwanej.

Nr. 22. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 26. lutego 1863, względem przeniesienia głównego urzędu celnego w Babicach do dworca kolei żelaznej w Oświęcimie, i ustanowienia pobocznego urzędu celnego klasy drugiej w Zabrzegu.

Nr. 23. Rozporządzenie ministerstwa marynarki z dnia 27. lutego 1863, którem ogłaszają się dla austryackiej marynarki handlowej przepisy względem uniknienia wypadków na morzu przez zetknięcie się okrętów.

Nr. 24. Rozporządzenie prezydenta najwyższej władzy kontroli rachunkowej z dnia 3. marca 1863, którem podaje się do wiadomości utworzenie komisyi centralnej do administracyjnej statystyki państwa.

Nr. 25. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 6. marca 1863, względem ściągnienia jedn-, tudzież pół-krajcarówek monety konwencyjnej z roku 1851.

Nr. 26. Rozporządzenie ministerstw sprawiedliwości i handlu w porozumieniu z ministerstwem skarbu z dnia 9. marca 1863, obejmujące przepisy o założeniu i utrzymywaniu rejestru handlowego, w celu rozwinięcia ustawy z dnia 17. grudnia 1862 (Dziennik ustaw państwa z roku 1863 nr. 1), względem zaprowadzenia kodexu handlowego.

Nr. 27. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dn. 12. marca 1863, względem dozwolenia zabezpieczenia kredytowego podatku od wódki za pomocą listów zastawnych i akcyi c. k. uprzywilejowanego banku narodowego.

Nr. 28. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dn. 30. marca 1863, względem zmiany w postępowaniu celnem z nadchodzącemi z zagranicy drukami.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców *Brzeska* ofiarowała gmina miasta *Przemyśla* kwotę stu zł. w. a., i pieniądze te odesłano już przełożonemu obwodu krakowskiego.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące pismo odręczne do marszałka sejmu krajowego w Tyrolu Dra Jana Kiechla:

„Kochany Marszałku! Odebrałem z wielką przyjemnością adres, który doręczyła Mi deputacya tyrolskiego sejmu krajowego z powodu 500letniej rocznicy połączenia Tyrolu z Austryą.

Dziękuję Opatrzności, że w wyrokach swoich uświęciła wiekową trwałością związek jedności między Księciem i ludem.

Dziękuję drogiemu krajowi, który dawną wierność swoją utwierdził w dniach niebezpieczeństwa dziełem waleczności, a teraz uroczystością rocznicy tego związku.

Ja i rodzina moja bierzemy najserdeczniejszy udział w uroczystości dnia tego.

Polecając kochaną krainę Moją, Tyrol, po wszystkie czasy opiece Wszechmocnego, zapewniam ją oraz o niezmiennej Mojej cesarskiej życzliwości i łasce.

Frankfurt n. M., 20. sierpnia 1863.

Franciszek Józef r. w."

Część nieurzędowa.

Lwów, 31. sierpnia.

Dzień powrotu Najjaś. Pana do stolicy, gdzie od kilku dni już robią wielkie przygotowania na uroczyste przyjęcie Monarchy, nie jest dotąd jeszcze z pewnością znany, a nawet niepodobna go na pewno obliczyć, gdyż niewiadomo nawet, jak długo jeszcze przeciągną się obrady kongresu książąt, i ile czasu zajmą zamierzone przez Najjaś. Pana odwiedziny u Królowy angielskiej. Zdaje się jednak, że najdalej do 6. września powita już Wiedeń Jego Ces. Mość z powrotem w swoich murach. — Podanie zbiorowe kilku deputowanych sejmu siedmiogrodzkiego, którzy uchylili się od obrad, nieznalazło — jak donosi *Jener. Kor.* — uznania u Najjaś. Pana ani w materyalnym ani też w formalnym względzie, ponieważ ci deputowani odmówiwszy wstąpienia swego do sejmu, występują już tylko jako osoby prywatne, i niemają przeto prawa przemawiać w imieniu całego kraju lub pojedyńczych klas ludności. Prócz tego ogłasza *Jener. Kor.* nazwiska kilku nowych członków, powołanych przez Najjaś. Pana do sejmu siedmiogrodzkiego.

Telegram z Frankfurtu z 29go b. m. zapowiadał, że dnia tego miała prawdopodobnie skończyć się na konferencyi książąt debata specyalna nad projektem reformy; ale dalsze wiadomości nie potwierdzają jeszcze tego domysłu. Tymczasem donosi *Südd. Ztg.* z 28go b. m., że nazajutrz, t. j. 29go b. m. oczekiwano w Berlinie ogłoszenia przeciwnego projektu Prus w sprawie reformy związkowej. Jeżliby wiadomość ta się sprawdziła, natenczas łatwo być może, że opozycya w łonie kongresu zażądałaby wniesienia tego nowego projektu na porządek dzienny, i że z tego powodu przedłużyłyby się jeszcze na jakiś czas obrady kongresu. Sądzimy jednak, że do dnia dzisiejszego powinnaby już nadejść wiadomość o tem z Berlina.

Warszawski *Dziennik Pow.* z 27. b. m. przyniósł znowu trzy buletyny urzędowe o zwycięstwach wojska rosyjskiego. Pierwsze z nich miał odnieść jenerał-major Meller-Zakomelski dnia 25. sierpnia koło wsi Puznówki na szosie lubelskiej, gdzie rozproszył i pobił oddziały Jankowskiego i Żychlińskiego przyprawiwszy je o bardzo znaczne straty, gdy przeciwnie sam utracił tylko 2 zabitych a 6 ranionych, między tymi podpułkownika Kulgaczewa. Drugi raport opowiada, że na dniu 22go b. m. pułkownik Żełtuchin idąc z kolumną swoją z Pułtuska do Ciechanowa, znalazł koło wsi Osieka konny oddział Centkowskiego liczący 150 ludzi i ostatecznie rozbił go, zarąbawszy 84 powstańców i zabrawszy im 29 koni i wiele broni; ze strony wojska zaś był tylko 1 zabity ułan i 2 lekko ranionych Kozaków. Nakoniec trzeci buletyn donosi, że kolumny rosyjskie Emanowa i Sołłoguba miały 24. b. m. walkę koło Dorochuczy z oddziałami Ruckiego, Krysińskiego i Wagnera pod dowództwem Kruka. Oddziały te zupełnie zostały zniesione, przewódzcy ich zabici, a 634 buntowników ujęto; w końcu dodaje jednak buletyn, który zresztą nie wspomina wcale o stratach rosyjskich, że bardziej szczegółowych wiadomości jeszcze nie otrzymano. Z innych źródeł prywatnych mamy dziś następujące wiadomości z Królestwa:

Z Warszawy piszą do *Jener. Koresp.*: Wielki Książę wyjechał do Petersburga, i zastępuje go jenerał Berg. Mówią, że Murawiew ma być najwyższym dowódzcą i namiestnikiem w Polsce. Wiadomości tej trudno dać wiarę. Jenerał Berg ma tę samą, a może jeszcze większą energię i wiele roztropności. Mianowanie Murawiewa oburzyłoby całą Europę, i usiłowanie Rosyi względem porozumienia się z Francyą uczyniłoby niemożliwem. Środkami jeszcze okrutniejszemi jak te, których teraz używają w Królestwie Polskiem, nie tylko nie stłumionoby powstania, ale owszem wzmocnionoby je nowemi zastępami ochotników. Taki skutek sprawił pobór młodzieży do wojska po większych i mniejszych miastach. Tych, których wzięto, wyprawiono niezwłocznie w głąb Rosyi i umieszczono w szeregach. Ale to się już nie udaje, bo młodzież mając do wyboru między służbą rosyjską za granicami ojczyzny a walką o jej niepodległość, woli łączyć się z powstańcami.

Od granicy polskiej piszą do powyższego dziennika: Doniesienia z Królestwa Polskiego o ciągłem barbarzyństwie Rosyan naprowadzają na domysł, że wiadomość o koncesyach była bardzo przedwczesna, i że odezwa patryotów rosyjskich, i tympodobne rosyjskiemu rządowi bezwątpienia nie obce manifestacye, służą tylko do zbadania jakie jest usposobienie ludności. Z wiarogodnego źródła donoszą, że 87 jeńców, zabranych przez Rosyan pod Radziwiłowem deportowano do Orenburga. Po miastach dowódzcy postępują samowolnie i patrzą obojętnie na ekscesa żołdactwa, a wielu korzysta z podejrzeń politycznych, aby rabować mieszkańców. W tym względzie ma odznaczać się w Zawichoście podpułkownik Nepadin, wraz z kapitanem sztabowym Bachmutowem. Jest to ten sam co dowodził w Miechowie podczas napadu Kurowskiego, a potem nie mógł czy nie chciał zapobiedz gwałtom i okrucieństwom popełnionym przez wojsko. Podobnież postępują pułkownicy Zwirów w Staszowie, a Czengiery w Kielcach tak, że nikt tamże nie jest ani na chwilę pewny swojej wolności.

Duńska gazeta Berlingska z 27go b. m. donosiła, że król grecki Jerzy miał w sobotę wyruszyć w podróż do Rumpenheim, i jeżliby zezwolił na to stan kwestyi względem Wysp Jońskich,

udać się dalej na Bruxelę, Londyn, Paryż i Tulon do Korfu, dodając przytem, że pomyślne głosowanie jońskiego parlamentu jest prawie niewątpliwem. Tymczasem zaraz nazajutrz t. j. 28. b. m. oznajmiła ta sama gazeta, że dla zaszłych okoliczności nie uda się Król do Korfu, lecz po krótkiej nieobecności przybędzie napowrót do Kopenhagi, a stanowczy odjazd jego nastąpi może dopiero z końcem września. Nie ma jednak żadnej wzmianki o tem, jakie to mogły zajść okoliczności. Dalej pisze ten sam dziennik, że Anglia nie wniosła wcale protestu przeciw możliwej blokadzie portów północnego morza ze strony Danii. Sejm duński ma być zwołany 21go a rada państwa 28. września.

Walka w Mexyku nie jest wcale jeszcze skończona. Podług wiadomości otrzymanych w Paryżu z Veracruzy wyruszył pierwszy francuzki korpus armii przeciw Potosi, gdzie stoi Juarez z 15.000 ludzi. Miramon zebrawszy kilka tysięcy awanturników w Texas powrócił do Mexyku. Projekt cesarstwa znachodzi licznych zwolenników, ale ludność życzyłaby sobie książęcia francuzkiego. Żółta febra ustała. Podług wiadomości z Mexyku z 22. lipca nie chcieli posłowie zagraniczni udać się za Juarezem do Potosi.

Wiadomości z Reunion otrzymane w Paryżu donoszą, że Dupré i Lambert odjechali 30. lipca do Madagaskaru. W Tananarive panuje anarchia. Sakalawesy otrzymują, że Radama żyje i nie chcą uznać Królowej.

Z *północno-amerykańskiego* teatru wojny donosi telegram z Nowego Jorku z 20. sierpnia, że jenerał Lee stoi w 150.000 ludzi między Madisonem i Fredeiksburgiem i że chce się przerzucić między Meadego i Washington. Charleston, dokąd udała się część armii Meadego, bombardują od 14. b. m. Rekrutacya w Nowym Jorku odbywa się spokojnie.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 29. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Podług otrzymanych tu wiadomości z Frankfurtu spodziewać się można powrotu Najjaś. Pana w sobotę 5. lub w niedzielę 6. września, jednak niewiadomo jeszcze dotychczas z pewnością, którą drogę obierze Jego Mość Cesarz. Dyrekcya kolei północnej przyzwoliła na przypadek, jeżliby Cesarz obrał tę rutę, 30.000 zł. w. a. na ozdobienie tutejszego dworca kolei i stacyi.

Według dalszych doniesień Cesarz Jego Mość ma powrócić koleją zachodnią, a nie północną jak mówiono poprzednio, przeto droga do Miariahilf będzie widownią uroczystości przy powitaniu Najj. Pana. W połowie września Jego ces. Mość uda się na polowania jesienne do Eisenerz. Najjaśniejsza Pani bawi od dni kilku w Schönbrunn. Według *M. P.* mówią o zaręczynach księżniczki Hessen Darmsztadzkiej Anny, ur. 28. maja 1843, siostry następcy tronu Hessen Darmstadzkiego, z Arcyksięciem Ludwikiem Wiktorem, najmłodszym bratem Cesarza austryackiego.

Arcyksiążę *Rainer* będzie w poniedziałek udzielał znowu audyencyi. — Arcyksiążę *Józef* zaręczył się, jak donosi *Morgen Post* — z Księżniczką Klotyldą, córką Księcia Augusta Koburg-Kohary.

J. Ex. minister stanu Schmerling bawił kilka dni w Gmunden.

Niemcy.

(Różne wiadomości.) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Frankfurtu pod dniem 25. sierpnia, iż dzieło reformy znacznie już naprzód postąpiło i w kilku dniach dokonane będzie. Spieszny ten postęp negocyacyj jest rezultatem przekonania, którem przejęci są dostojni członkowie konferencyi, o znaczeniu dzieła zamierzonego i celu, który dopięty być ma. Nie na darmo powołał się dostojny twórca jednego z najważniejszych wypadków w dziejach naszych, na szlachetne poświęcanie się dla wspólnej wielkiej sprawy, przed którą ustępują względy uboczne jako znaczenia niemające. Lecz jego to rzeczą zarazem było, przodkować w tem poświęceniu się dla ukoronowania dzieła całego, z zaparciem się wszelkich partykularnych interesów. Jego Cesarska Mość, w mocnem przekonaniu, iż ani chwili tracić nie wypada, ażeby ludom niemieckim przez wzmocnienie w spólnych więzów zapewnić poprawę konstytucyi związkowej, nie szczędził ani gotowości, ani ofiar, dla przeprowadzenia wielkiego zamiaru, książętom związkowym tak usilnie przedłożonego. Chociaż zaś na tej drodze pierwiastkowy plan na prostocie swej nic nie zyskał, a stracił nawet w praktycznem znaczeniu, ważniejszą jednak niżeli szczegółowe oznaczenia, zostanie zawsze myśl, która wielkie dzieło wywołała.

Z Berlina zaś piszą do tejże *Jener. Kor.*, iż w Berlinie nie mniej są ciekawi jak w Wiedniu na ostateczny wypadek obrad frankfurckich. Dla monarchii pruskiej zjazd Monarchów ważny już miał rezultat. Występuje bowiem na jaw z całą siłą różnica między zapatrywaniem się na sprawy publiczne prowincyj wschodnich a zachodnich, mianowicie prowincyj nadreńskich. *Kolońska gazeta*, pismo najbardziej w Niemczech rozpowszechnione, dlatego tylko tak wyraźnie i śmiało przemawia za projektem reformy związku niemieckiego, iż w tem staje się wyrazem opinii publicznej miasta, Kolonii i całej prowincyi nadreńskiej. Kolonia widzi, iż najprostszym środkiem ochronienia jej, ażeby nie była znów miastem prefekturalnem francuzkiem, jest wzmocnienie związku niemieckiego, tak, ażeby miał europejską powagę. W kółkach urzędowych widzą z niechęcią, iż kraje nadreńsko-pruskie przychylne są projektowi reformy, i widzą zarazem przyszłość monarchii pruskiej w świetle wcale nie różowem.

(Telegramy z Frankfurtu.) Telegramy z Frankfurtu z d. 28. sierpnia donoszą, iż ostateczna redakcya aktu reformy prawdopodobnie nazajutrz nastąpi. Cesarz Jego Mość Austryacki powracać ma na Dresdno, przyczem odda wizytę Królowej Wiktoryi.

Obrady nad aktem reformy postępują z nader pocieszającą pilnością. Zasady nad urządzeniem sądu związkowego przyjęte już zostały. Kwestya względem dyrektoryatu i względem kompetencyi parlamentu związkowego nie są jeszcze załatwione. Wielki książę badeński nie był obecny na wczorajszem posiedzeniu. Żądania jego wywołały podobneż żądania Hesyi wielko-książęcej i Hesyi elektoralnej; Królowie saski, wirtemberski i hanowerski uznali, iż Bawarya za nadto jest faworyzowana. W skutek ich uwag zredagowany został nowy projekt co do organizacyi dyrektoryatu, który dzisiaj Cesarzowi złożony został.

Grupy monarchów tak mają być rozdzielone, iż wszyscy Królowie i Wielcy Książęta stoją po stronie Austryi, z wyjątkiem jednego. Na prostej negacyi stoi tylko jedno z państw średnich drugiego rzędu, na którego postawę wpływa geograficzne jego położenie.

Kongres we wtorek dnia 1. września zamknięty być ma.

Odpowiedź ministra saskiego p. Beusta, do ministra badeńskiego Roggenbacha stylizowana, mówi co do zarzutów W. Księcia badeńskiego, iż książęta na zasadzie aktu reformy z pełnem zaufaniem przystąpili do negocyacyi. Zastrzeżona każdemu wolność przyjęcia lub odrzucenia. Promemoria austryackie dało zaspokajające wyjaśnienia. Dziś idzie o to, ażeby dać dowód ludom, iż książęta myślą na serio o jedności i o koncesyach. Światli patryoci woleć będą skromniejsze koncesye wszystkich rządów nad rozleglejsze przyrzeczenie jednego rządu. Nieodpowiedzialność książąt nie może być przeszkodą do bezpośrednich negocyacyi. Ministrowie spraw zewnętrznych obecni są dla ochrony odpowiedzialności względem reprezentacyi pojedyńczych krajów, które reformy przyjąć lub odrzucić mogą.

Na posiedzeniu sejmu związkowego z dnia 27. sierpnia poseł duński złożył deklaracyę względem Holsztein-Lauenburg, kończącą się temi słowy: „Jeżeli sejm związkowy wspomina o ekzekucyi związkowej, to Dania odwołuje się do deklaracyi swej z dnia 9go lipca. Jakiebądź może być zdanie zgromadzenia związkowego względem granic jego kompetencyi, to w żadnym razie wątpliwości nie ulega, iż jak skoro Dania uznała polityczną samoistność księstw co związku należących, i dodała zarazem, iż co do przeprowadzenia jej samoistności do negocyacyi przystąpić zechce, ewentualność ta kowa jedynie ze stanowiska międzynarodowego traktowana być może.“

Bernburg, 22. sierpnia. Onegdaj zakończył życie w stolicy swej książę Alexander Karol Anhalt-Bernburg w 59. roku życia swego. Na nim wygasła zupełnie linia książąt Anhalt-Bernburskich i księstwo mające 15 mil kwadratowych obwodu i 57.811 mieszkańców spada na linię Anhalt-Dessauską, tak iż połączone Księstwa askańskie stanowią teraz jedno księstwo 43 mil kwadratowych i 180.000 mieszkańców mające, a zatem prawie tej wielkości jak Księstwo Sasko-meiningskie. Książę obecny Leopold askański, Dessausko-Köthen-bernburski odziedziczył prócz tego po zmarłym księciu bernburskim znaczne jego posiadłości alodialne w Prusiech, tudzież dochody z państwa Walterniesenburg w Saxonii i Nova Askania w Krymie, należące wspólnie do książąt domu askańskiego.

Królestwo Polskie.

(Doniesienia o powstaniu.) Z Warszawy piszą do *Jen. Kor.*: Po wielu walkach w południowo-wschodnich i południowo-zachodnich częściach Królestwa Polskiego, które w pierwszych wypadły przeważnie z korzyścią dla powstańców, a w drugich na korzyść Rosyan, nastąpiło chwilowe zawieszenie broni, i tak Polacy jak Rosyanie korzystają z niego, aby się do dalszego działania przygotować. Polacy zajmują się głównie pracami organizacyjnemi, gromadzeniem broni, amunicyi i zapasów. Rosyanie zaś koncentrowaniem wojska w miejscach najbardziej zagrożonych, a przytem — egzekucyami. — Peryod teraźniejszy jest więc czasem przygotowania się, mianowicie w Lubelskiem, Kaliskiem, tudzież Krakowskiem, gdzie Chmieliński zebrał znowu swój niedawno rozpuszczony korpus. Jednak w Krakowskiem nie ma wiele nadziei, ponieważ utrudnioną jest komunikacya z województwem Kaliskiem i gubernią Kaliską przez rzeki Wartę i Pilicę, a granica galicyjska, pilnie ze strony Austryi strzeżona, zresztą tylko ucieczkę ułatwia. Niektóre okoliczności, jako to odezwa patryotów rosyjskich do Polaków, pogłoski o koncesyach, wieści o odjeździe Wielkiego Księcia Konstantego, zapowiadają zmiany we względzie politycznym. Czy Murawiew będzie jego następcą, nie wiadomo. Rząd rosyjski zaszedł już tak daleko, że się cofnąć nie może, a namiętności mas, są jakkolwiek sztuczne, wzburzone. Tyczy się to głównie Moskwy, stolicy fanatycznych starowierców rosyjskich. W obozie powstańczym chwila obecna jest także krytyczna; stronnictwo demokratyczne usiłuje znowu zyskać przewagę, jednak przyznać trzeba, że dążności stronnictw w Polsce nie prowadzą do zerwania, owszem wszyscy chętnie poddają się władzy centralnej, a protesta i tym podobne akta, jak np. ponowny protest Mickiewicza wychodzą tylko od osób pojedyńczych.

Od granicy polskiej piszą do powyższego dziennika: Dnia 21. b. m. pomiędzy Pułtuskiem a Ciechanowem, wojsko rosyjskie napadło na oddział powstańców liczący 150 jeźdźców, i pobiło go zupełnie. Poległo 84 powstańców, a między nimi dowódzca oddziału Centkowski. Oddziały Jankowskiego i Żichlińskiego, które dnia 25. b. m. pod Puzanówką na gościńcu do Lublina prowadzącym, były napadnięte przez wojska rosyjskie, ratowały się ucieczką w rozmaitych kierunkach. Puszczono się za niemi w pogoń, i wkrótce potem Jankowski pod Wolą Starogrodzką, Gichliński w lesie na wschód Puzanówki zostali całkiem pobici. Pod dowództwem Kruka połączone oddziały Rudzkiego, Krusińskiego, Wagnera, i Zweya, poniosły klęskę d. 24. b. m. pod Doroguszem w gubernii Lubelskiej, wszyscy dowódzcy polegli, 634 powstańców dostało się do niewoli.

Zajście pod Żyrzynem dało powód do ścisłego śledztwa. *Inwalid ros.* donosi, jakoby tyle się pokazało, że główną przyczyną tej klęski było niedopełnienie przepisów, jakie postanowił W. Ks. Konstanty, jako głównie dowodzący w Królestwie. Na podstawie więc tego rozporządzenia można było rządowe czy prywatne, pojedyncze czy pieniężne korespondencye między Warszawą a Lublinem tylko na pewnych miejscach tej drogi w dniach przedtem oznaczonych, i to pod eskortą wojsk ruchomych, a nie garnizonowych transportować. Także prócz infanteryi powinna być w eskorcie sotnia kozaków, i wojska te należało na rozkaz miejscowego dowódzcy zarekwirować z Lublina. Zresztą na odwiezienie poczty postanowiono dzień 16. a nie 8. b. m. Śledztwo wykryje zapewne powody, jakie skłoniły władze do nieuwzględnienia tego przepisu; w każdym razie, przy ścisłem wypełnieniu tych przepisów, nie zaszłoby takie nieszczęście. Zarazem ogłasza *Inwalid* część raportu porucznika Lawdańskiego, który dowodził eskortą. W raporcie tym tak obliczono straty moskiewskie: Zabici: praporszczyk baron Toll z 2 batalionu saperów, i major Semenow, który towarzyszył transportowi, 33 saperów, 38 ludzi z iwangrodzkiego bat. fortecznego, 6 artylerzystów i 5 kozaków: zatraciło się 108 ludzi; — ranni: 3 praporszczyków, 2 oficerów, 2 poruczników, 46 saperów, 83 ludzi z iwangrodzkiego batalionu fortecznego, 18 artylerzystów i 2 kozaków. Ogółem 84 zabitych, 154 rannych i 108 jeńców.

Podając niedawno z *Jener. Kor.* wiadomość o dwóch nowych zwycięztwach rosyjskich w Królestwie zrobiliśmy uwagę, że zapewne wkrótce przyniesie *Dzien. Powsz.* raporta urzędowe o tych zwycięztwach. Jakoż nie zawiedliśmy się w domyśle naszym, gdyż najnowszy *Dziennik Powsz.* z 26go b. m. zawiera rzeczywiście buletyn urzędowy, odnoszący się do tych potyczek, którego osnowę podajemy tu dosłownie:

Bandy, które przeszły dnia 4. (16.) sierpnia z gubernii Lubelskiej przez rzekę Wisłę koło Kazimierza, zostały dognane dnia 9. (21.) sierpnia przez oddział Radomski pod dowództwem majora Tichockiego, o 8 wiorst od Radomia; a 11. (23.) sierpnia połączone bandy Eminowicza, Cwieka, Rutkowskiego i Gromeki, liczące do 2000 ludzi, były ścigane przez oddział majora Protopopowa, składający się z 3ch kompanii mohilewskiego pułku piechoty, szwadronu Jekaterynosławskiego pułku dragonów i sekcyi bateryi żłobkowanej, i ostatecznie zostały pobite na głowę przy wsi Wirze, pomiędzy Skrzynnem a Przytykiem, przyczem dragoni zrąbali jeden czworobok. Buntownicy stracili bardzo wielu w zabitych i przeszło 250 w ciężko ranionych; ujęto ich 31, a w tej liczbie zbiegłego z Charkowskiego pułku ułanów oficera Faskiewicza, który otrzymawszy pardon wystrzelił z bliska do praporszczyka Niebolsina. Zabrano jedno nie wielkie działo żelazne, sztandar i broń różnego rodzaju.

Ze strony wojska ciężko ranieni są: porucznik Szełkownikow i praporszczyk Niebolsin; niższych stopni: 1 zabity, 13 ranionych. Dla ścigania rozprószonych band wysłano świeże oddziały.

Rosya.

Petersburg, 19. sierpnia. *(Podróż Cesarstwa.)* Ich ces. Moście przybyli szczęśliwie do Niższego Nowogrodu, d. 4. sierpnia (v. s.) o godzinie 4ej po południu. Najjaśn. Pani raczyła wyruszyć w dalszą podróż o godzinie 6ej parostatkiem „Lichoj." Najjaś. Pan odprowadzał Jej ces. Mość 15 wiorst i powrócił do miasta wieczorem. Dnia 5go rano odbyło się przedstawienie władz wojskowych i cywilnych, szlachty i kupców; potem Jego ces. Mość odwiedził katedrę, odbył przegląd wojsk, raczył wstępować do Krestowozdwiżeńskiego instytutu panien i oglądać instytut Marijński oraz szpital miejski.

Jej ces. Mość szczęśliwie przybyła z Niższego Nowogrodu do Kazania dn. 5go, o godzinie 9ej wieczorem i raczyła przyjmować na parostatku arcybiskupa kazańskiego i świażskiego, kazańskiego wojennego gubernatora, przełożoną tamecznego instytutu panien, i głowy: miejskiego, rzemieślniczego, mieszczańskiego i udzielnego. Na drugi dzień, 6go o godzinie 4ej rano, Jej ces. Mość raczyła szczęśliwie ruszyć w dalszą drogę. Tłum ludu w przystani był ogromny i Jej ces. Mość była witana z najżywszym zapałem.

Najjaśn. Pan wczoraj rano, wysłuchawszy nabożeństwa w katedrze Preobrażeńskiej, i powozem objechawszy jarmark, o godzinie w pół do drugiej wyjechał z Niższego Nowogrodu, a przybył do Włodzimierza o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem. Dziś Jego ces. Mość raczy przyjmować władze wojskowe i cywilne, szlachtę, kupców, odwiedzić katedrę, odbyć przegląd wojsk i potem o godzinie 2. po południu, udą się koleją żelazną do Moskwy.

Petersburg, 20. sierpnia. Jego Cesarska Mość raczył przybyć do Moskwy w środę, d. 7go sierpnia (v. s.). o godzinie 6ej wieczorem.

Jej Cesarska Mość z Najdostojniejszemi dziećmi, szczęśliwie przybyła do Simbirska we wtorek, 6go sierpnia, o godzinie 1szej po północy.

Do Samary Najjaśniejsza Pani raczyła przybyć we środę, 7go sierpnia, o godzinie 5ej z rana parostatkiem, który zatrzymał się na środku Wołgi. O godzinie 9ej, Jej Cesarska Mość raczyła przyjmować na parostatku najprzewielebniejszego biskupa samarskiego i stawropolskiego, samarskiego gubernatora cywilnego, przeorysze tamecznego klasztoru i deputatów szlachty i kupców i zaszczyciła wszystkich łaskawą rozmową. Lud z zapałem witał z wybrzeży Najjaśniejszą Panię. Zdrowie Jej Cesarskiej Mości jest dobre, a podróż odbywa się pomyślnie.

Kronika.

(Pożary.) W Łodynic, w obwodzie sanockim, zgorzały 1?. b. m. z niewiadomej przyczyny dwa domy włościańskie z przybudowaniami gospodarskiemi pod jednym dachem. Szkoda ma wynosić 260 zł. w. a.

Dnia 19. b. m. uderzył piorun w dom włościanina Hrynia M. w Michorwicach, w obwodzie samborskim, i wszczął się ztąd pożar, który zniszczył ten budynek ze wszystkiemi zasobami i sprzętami. Szkodę oblicz no na 317 zł. walut. austr.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Żółkiew. 24go sierpnia. W pierwszej połowie b. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Bełz		Krystynopol		Narol		Kulików		Lubaczów		Niemirów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	.	3	25	4	.	3	65	4	30	3	75
„ żyta . . .	1	50	1	50	2	.	1	70	1	60	1	60
„ jęczmienia .	1	50	1	50	1	80	1	55	1	30	1	55
„ owsa . . .	1	55	1	60	2	.	1	60	1	40	1	40
„ hreczki . .	2	.	2	20	1	80	2	.	2	25	2	40
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	1	.	.	80	.	80	1	30	1	.	.	30
Cetnar siana . . .	1	80	1	50	2	.	.	80	1	40	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	5	50	3	50	8	.	7	46	3	50
„ „ miękkiego	4	.	4	.	2	50	6	50	4	35	2	50
Funt mięsa wołowego	.	10		10	.	12	.	14	.	10	.	10
Mas okowity	.	30	.	35	.	60	.	54	.	.	.	54

Ostatnia poczta.

Hermansztad, 29. sierpnia. *(Posiedzenia sejmu krajowego.)* Jeneralna debata nad projektem do ustawy względem równouprawnienia narodu rumuńskiego i jego wyznań została dziś zamknięta Rumuni oświadczali się po większej części za projektem wydziału, Sasi za projektem rządowym. W poniedziałek zaczyna się debata specyalna. Na dzisiejszem posiedzeniu złożył przyrzeczenie Br. Reichenstein. Prezydent urzędowo zawiadomił izbę o zamianowaniu regalistów Fogarassy, Eranosz i Koronkan.

Frankfurt, 29. sierpnia. Dzisiejsza *l' Europe* pisze: Dzisiaj odbyła się ostatnia obrada, a w poniedziałek nastąpi zamknięcie kongresu. Na temże ostatniem posiedzeniu Cesarz będzie miał mowę, która ma być manifestem politycznym. Zjazd Cesarza z Królową Wiktoryą nastąpi prawdopodobnie dnia 3. września.

Frankfurt, 28. sierpnia o godzinie 6. min. 33 wieczór. Dziś zamkniętą została debata specyalna nad punktami zastrzeżonemi przez konferencye monarchów. Przyjęto dyrektoryat z sześciu głosów. Co do innych punktów nastąpiło także porozumienie.

Konferencya trwała od godziny 11. do 3. Do stołu cesarskiego byli dziś zaproszeni Elektor Heski, książę Braunschweig i książę Liechtenstein wraz z orszakami.

Berlin, 29. sierpnia. *Kreuzz.* dowiaduje się, że Jego ces. wysokość Arcyksiążę Ludwik Wiktor otrzymał order orła czarnego.

Z nad granicy Królestwa Polskiego donoszą nam z dnia 29. sierpnia: W przeszłym tygodniu zabrano w Pilicy trzydziestu młodych ludzi przemocą do powstania. W tem samem mieście powstańcy szukali jakiegoś żyda. Nie znalazłszy go w domu, wlekli jego żonę zarzuciwszy jej postronek na szyję, i dopiero przekonawszy się, że żyd odjechał, uwolnili kobiétę z trwogi śmiertelnej.

W Lubelskiem powstańcy zajmują pozycye w okolicy Janowa. Wojska rosyjskie nadciągają, wkrótce przeto nastąpi zapewne starcie. Powstańcami dowodzi, jak słychać, Lelewel; oddział jego liczy około 600 piechoty i 200 jazdy. Broń przybywa na wozach z okolicy Babic w Lubelskiem.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Kraków, 29. sierpnia, 9ta godz. wieczór. (Dla niedzieli spóźnione.) Według doniesienia telegraficznego stoi miasteczko Oświęcim od godziny pół do pierwszej po południu w płomieniach. Kościół, urząd powiatowy i podatkowy z pieniędzmi i księgami ocalono, z resztą wszystko spłonęło.

Komunikacya między Granicą a Warszawą przywrócona.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Die Schule des Lebens“** dramat w 5 aktach przez Dr. C. Raupach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

Hotel George: PP.: Hr. Mier F., z Radziechowa. — Hr. Koziebrodzki E., z Michałówki. — Hr. Jabłonowski J., z Dołhego.

Hotel europejski: Papara H., z Zubowmostów.

Hotel angielski: Niesiołowski Leon, z Błaszkowy. — Teltmeier Stanisł., z Ostrowa.

Hotel Langa: Badesko Alex., z Besarabii. — Herle J. c. k. pułkownik, z Wiednia.

Dnia 30. sierpnia.

Hotel George: PP.: Hr. Badeni W., z Suchorowa. — Rulikowski Stan., z Szychowiec. — Hr. Jabłonowski A., z Siedlisk. — Hr. Drohojewski Józef, z Balicz.

Hotel europejski: Osmiałowski S., z Janczyna. — Lipski L., z Gołogór. Br. Heydel A., z Romanówki. — Hr. Starzyński Boj., z Derewni. — Wybranowski Alex., z Uszkowiec.

Hotel angielski: Antoniewicz A., z Skomoroch.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. sierpnia.

PP.: Wasylewski W., do Polanki. — Janko Hen., do Hoszan. — Serwatowski Woj., do Rajtaraniec. — Dąbrowski Wik., do Brzeżaniec. — Czermiński Stanis., do Mieczyszczowa. — Cielecki Alf., do Porchowy.

Dnia 30. sierpnia.

PP. Hrabiowie: Komorowski Ign., do Chorobrowa. — Jabłonowski Józef do Dołhego. — Mier Feliks, do Radziechowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. i 30. sierpnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.59	+ 14.5	79.2	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	328.70	+ 21.5	52.5	„ „	„
10. god. wiecz.	328.73	+ 16.9	60.7	„ „	„
7. god. zrana	328.94	+ 15.0	71.9	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	328.66	+ 22.0	44.8	„ „	„
10. god. wiecz.	328.62	+ 17.0	71.9	„ „	„

Kurs lwowski.

Dnia 29. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	25	5	29½
Dukat cesarski	„ „	5	27½	5	32
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	10½	9	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	76½
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „		—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	43	76	8
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	20	79	85
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	65	74	35
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	18	82	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	201	—	203	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 29. sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	76	75
5% pożyczka narodowa	82	60
Losy z 1860 roku	101	15
Akcye banku wiedeńskiego	793	—
„ „ kredytowego	191	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	80
Dukat pojedyńczy	5	32½
Srebro	111	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.60	72.70
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.55	82.65
od kwiet. do paźd. po 5%	82.75	82.85
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.60	76.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.65	76.75
dtto. po 4½%	68.25	68.75
dtto. „ 4%	61.—	61.25
dtto. „ 3%	46.—	46.50
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	159.75	160.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	157.25	157.75
Przez do wyl. z r. 1854	95.—	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	100.95	101.05
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	101.20	101.30
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.50	68.—
„ „ „ 4%	59.50	60.—
„ „ „ 3½%	51.50	52.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	59.—	60.—
„ „ „ 2¼%	52.—	53.—
„ „ „ 2%	47.—	48.—
„ „ „ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.50	68.—
„ „ „ 4%	59.50	60.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	86.—	87.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.50	91.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	86.50	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	88.50
Węgier	76.50	77.—
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	75.—	75.50
Kroacyi i Sławonii	76.25	76.75
Galicyi	74.10	74.40
Siedmiogrodu	74.—	74.75
Bukowina	73.75	74.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.50	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.
„ 4%	60.—	60.50
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	60.—	69.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	792.—	793.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	191.—	191.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	639.—	641.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1700.—	1702.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	183.—	183.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146.25	146.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.25	126.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	244.—	245.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	200.50	201.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	675.—	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	236.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	155.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445.—	447.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	249.—	251.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	398.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	258.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.25	162.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.75	103.—
10let. „ 1857 po 5%	92.—	92.50
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.75	87.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.50	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.30	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.50	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.—	118.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.25	116.76
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	90.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.—	96.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.10	135.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.—	34.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94.50
Salma „ 40 „ „	36.25	36.50
Palffiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	33.50	34.—
St. Genois „ 40 „ „	34.75	35.—
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.25	94.40
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.50	94.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.60	94.70
Genua za 100 lir. piem.	—.—	44.—
Hamburg za 100 M. B.	83.50	83.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.75	111.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	44.—	44.10
Marsylia za 100 fr.	44.20	44.29
Paryż za 100 fr.	44.25	44.25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar
Bukareszt za 100 piast. wol.	16.10	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.33	5.34
dtto. pełnej wagi	5.33	5.34
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.93	8.94
Rosyjski imperyał	9.18	9.20
Talar związkowy	1.67	1.67½
Srebro	111.35	111.65

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*